

### III turbozespół silowni Jaworzno II rozpoczął pracę

JAWORZNO (PAP). 2 bm. w godzinach wieczornych polska gospodarka narodowa zasiloną została nowym ważnym zasobem energii elektrycznej. Popłynęła ona z nowego — III turbozespołu wielkiej silowni Jaworzno II.

Nowy turbozespół został wybudowany dzięki pomocy Związku Radzieckiego.

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

# NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 234 (1653) — Rzeszów, poniedziałek 4 października 1954 r.

### Zaciąg pionierski trwa

## Już drugi turnus wyjechał do pracy przy likwidacji odłogów

Apel Zarządu Głównego ZMP odbił się szerokim echem wśród młodzieży naszego województwa. Jeszcze tego samego dnia zgłosiło się wielu zetempowców do pracy nad likwidacją odłogów. Młodzież dała w ten sposób wyraz swego patriotyzmu, czynnie włączyła się do

realizacji wskazań II Zjazdu Partii.

W dalszym ciągu napływają coraz to nowe zgłoszenia, coraz więcej młodzieży postanawia pracować nad przeobrażeniem leżącej dotąd odłogiem ziemi w urodzajne pola.

27 września wyjechał drugi kolejny turnus złożony z ochotników pionierskiego zaciągu do pracy w PGR-ach.

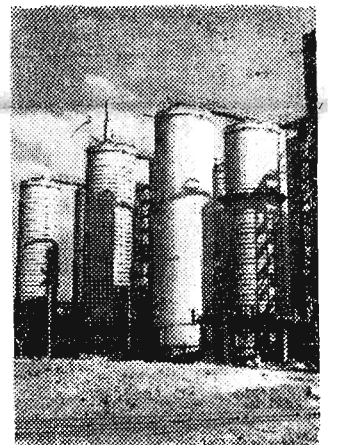
W gospodarstwach Zespołu PGR Olszanica w powiecie leskim spotkali się młodzi chłopcy z huty stalowowskiej, z rzeszowskiej elektrowni, PKS-ów i gromad naszego województwa, którzy wspólnie walczą o pełne zagospodarowanie ziemi.

Siedemnastu pionierów rozpoczęło prace w gospodarstwie Wańkowa. Pracują dobrze — i Młotek Gancarz, który przyjechał tu z Racławic i Czesław Wytrzeń pracownik elektrowni w Rzeszowie. Pionierzy w Wańkowej założyli koło sportowe, którego przewodniczącym został jeden z nich — Tadek Zoza.

Szybko znaleźli wspólny język pionierzy z majątku Brelików, zarówno z kierownictwem tego gospodarstwa jak i z załogą. W polu pracują razem — przy wykopkach, siewie zboża i orkach, a w świetlicy wieczorem czytają prasę i książki, grają w szachy. Dobrze czuje się tu i Marek Rogala, i Antoni Mirek.

Pierwsze dni pracy w Zespole PGR Olszanica, mimo że były ciężkie, dały pionierom zadowolenie. Czekają teraz na swoich kolegów, którzy postanowili przyjechać do nich. Dotrzymają chyba słowa.

### Kędzierzyn



Załoga Fabryki Azotowej w Kędzierzynie osiągnęła we wrześniu najwyższą od chwili uruchomienia wydajność. Kędzierzyn uzyskał obecnie pełną zdolność produkcyjną I etapu budowy, a poziom produkcji nawozów jest dwukrotnie wyższy niż przedwojennych Modeli.

Na zdjęciu: Wieże absorcyjno-kwasu azotowego.

CAF — fot. Baranowski.

## Decydujący okres walki o wykonanie zadań produkcyjnych

Wchodzimy w okres wykonywania zadań IV kwartału, który w dużej mierze zadecyduje o realizacji planów produkcyjnych całego roku 1954 w przemyśle województwa. Jest to więc okres, który zakłady pracujące planowo powinny wykorzystać do dalszego usprawnienia i podniesienia produkcji, zaś przedsiębiorstwa pozostające w tyle — do nadrobienia zaległości.

A zaległości w niektórych zakładach przemysłowych woj. rzeszowskiego istnieją, jest jeszcze sporo takich zakładów, które obniżają ogólne wyniki uzyskiwane przez cały nasz przemysł. Jak wskazuje m. in. meldunki o wykonaniu miesięcznych i kwartalnych planów produkcyjnych przez przemysł naftowy, niektóre kopalnie w III kwartale br. nie wykonały w pełni planu wydobycia ropy. I jeżeli np. załogi Krośnickiego Kopalnictwa Naftowego w okresie II i III kwartału pomyślnie nadrobiły zaległości w produkcji ropy z I kwartału to załogi Sanockiego Kopalnictwa Naftowego — po pomyślnym wykonaniu zadań I kwartału — osłabły natężenie walki o plan w następnych miesiącach i w IV kwartale wkraczają z poważnym niedoborem w wydobyciu ropy.

Poważne, dodatkowe zadanie w związku z nadrobieniem zaległości ma także m. in. rzeszowski Oddział Eksploatacyjny PKP, który przez niewykonanie planu przewozów w sierpniu br., nie uzyskał planowanych na III kwartał wskaźników przez wozu masy towarowej. Nadrobienie przez rzeszowskie kolejnictwo zaległości w przewozie masy towarowej w dużej mierze uzależnione jest obecnie od szybszego obrotu wagonów i dlatego piętnować należy te przedsiębiorstwa, które — jak np. fabryka „Alma” w Rzeszowie — przez trzymanie wagonów ponad przewidziany okres.

W ostatnich miesiącach br. walka toczyć się powinna nie tylko o wykonanie planu ilościowego, ale także asortymentowego, o to, aby gospodarka narodowa uzyskała takie wyroby, jakie zostały zaplanowane i są jej niezbędne. Tak np. mimo wykonania planu produkcji globalnej Zakład Przemysłu Terenowego „Skołyszyn” nie dały przewidzianych rodzajów oku bu-

dowlanych, a Ikalnia mechaniczna Tarnobrzeskich Zakładów Przemysłu Terenowego nie wykonała planu asortymentowego w tkaninach wełnianych. Jest to praktyka szkoda dla naszej gospodarki i obecnie zakłady te winny zaległości w planie asortymentowym nadrobić.

Dużo znaczenie dla gospodarki narodowej, dla poprawy zaopatrzenia ludności, ma wzmocniona walka o jakość produkcji. Jest jeszcze wiele uzasadnionych narzekania na nieodpowiednią jakość artykułów powszechnego użytku a także wyrobów przemysłu kluczowego. M. in. wyraźnie zła jest jakość cegły z cegielni „Polanka-Karol”, a wyprodukowane w tym zakładzie 600 tys. sztuk cegły o wymiarach niezgodnych z normalizacją w naszym budownictwie jest wręcz karą godną.

Wiele zakładów produkcyjnych woj. rzeszowskiego, uzyskując dobre wyniki w większości wskaźników — w sposób niedostateczny jeszcze walczą o wykonanie zadań związanych z obniżką kosztów własnych. Niektóre duże zakłady jak WSK, huta Stalowa Wola, PGP, RPZB a zwłaszcza kopalnictwa naftowe — wkraczają w IV kwartał z poważnymi długami wobec państwa.

Taki stan rzeczy nie może być dalej utrzymywany. — Po to, aby w pełni wykonać zadania budownictwa socjalistycznego, przyspieszyć zgodnie z wytycznymi II Zjazdu podniesienie sioły żywej mas pracujących, niezbędna jest jak najdalej idąca oszczędność w całej gospodarce, pełna realizacja planów akumulacji przez każde przedsiębiorstwo.

Okres IV kwartału, to nie tylko okres decydujący dla wykonania zadań całego roku 1954, ale także okres przygotowania do realizacji nowych zadań 1955 roku — ostatniego roku w naszym wielkim 6-letnim planie rozwoju gospodarki narodowej i drugiego roku w realizacji zadań nakreślonych przez II Zjazd PZPR. Dlatego nadrobienie w IV kwartale zaległości w wykonaniu planów pod względem ilości, jakości, asortymentu produktów oraz planu akumulacji, to warunek pełnego wykonania zadań postawionych przez II Zjazd na rok 1954 i pomyślnego startu do realizacji zadań roku 1955. J. P.-w.

## Szybko i sprawnie wykonujemy aktualne zadania rolnictwa

### Przyspieszyć siewy i wykopki w PGR

We wszystkich zespołach PGR Zjednoczenia Przemysł i Sanołk trwają prace jesienno-siewne, ale nie wszędzie są one prowadzone w takim tempie jak powinny. O całkowitym zakończeniu siewu zbóż ozimych melduje tylko zespół ZAWADA. Na ukończeniu są prace siewne w zespole Szósko (80 proc. wykonania). Coraz szybciej postępują prace siewne w zespołach Widacz, Rymanów, Hawniki.

Zbyt powoli dokonuje się zasiewów w zespołach: Horyniec, Cieszanów, Bircza, Ustrzyki Cergowa.

Jeszcze wolniej od siewów dokonywane są wykopki. Spośród zespołów Zjednoczenia Przemysł jedynie Zespół Zawada przeprowadził wykopki w 60 proc. Pozostałe zespoły osiągnęły dopiero 10 proc. wykonania przeciętnie.

Czasu pozostało niewiele, dłużej zwlekać nie można. Dotychczasowy przebieg akcji jesiennej w PGR wskazuje na zbyt słabą mobilizację sił i niepełne wykorzystanie wszelkich możliwych środków. Konieczne jest, aby dyrekcje zjednoczeń i zespołów bardziej niż dotąd czuwały nad najważniejszym zadaniem dnia, jakim jest obecnie akcja jesienna.

### Kontraktacja roślin sownic się opłaca

Chłopi z gromady Szczepańcowa (pow. Krosno) do dnia 24 ubm. dostarczyli na stację kolejową 85 proc. zakontraktowanych buraków dla cukrowni Przeworsk.

Pierwsza przywoziła buraki Eleonora Kolanko, za nią Aniela Wójtowicz, Józef Dobrzański, który jest także stałym plantatorem lnu, rzepaku i fasoli, Paweł Pacek i inni.

O tym, że kontraktacja upraw roślinnych sownic się opłaca, chłopi ze Szczepańcowa dawno się przekonali. Kontraktują więc jak najlepiej, a niektórzy, jak np. Józef Dobrzański, nie czekają aż ktoś do nich przyjdzie, ale sami zgłaszają się i przypominają o potrzebie zakon-

traktowania tej lub innej rośliny.

Dobrzański dostarczył do punktu skupu 104 kg rzepaku. Wykonał tym częścią planu obowiązkowych dostaw zboża, otrzymując 418,18 złotych gotówki. Gdyby nie sto sowa zamiennika, mógłby pobrać nawet dwa razy więcej. Sprzedał 2 i pół tony buraków cukrowych, co przyniosło mu 1200 zł. Do sprzedania ma jeszcze kontraktowany len oraz fasole.

Przykład gromady Szczepańcowa zachęci z pewnością wielu chłopów pow. Krosno do całkowitego wykonania planów kontraktacji na rok przyszły.

J. Zachara koresp.

### Plan kontraktacji hodowlanej zwierząt gospodarskich został wykonany

Województwo nasze wykonało z poważną nadwyżką plan kontraktacji hodowlanej zwierząt gospodarskich — jałówek, cieląt i buhajów, w czym szczególnie wyróżniły się powiaty DEBICA, PRZEWORSK, KROSNO I PRZEMYSŁ.

Do osiągnięcia tak dobrych wyników przyczyniła się duża pomoc państwa, które w trosce o zaopatrzenie PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych gospodarstw chłopskich w młody, dobrze odchowany materiał zarodowy, przyniosło przeszło 9 i pół miliona złotych kredytów na zakup bydła i trzody chlewnej, a zwłaszcza cieląt i jałówek pochodzących z kontraktacji.

Dobra cena przy odbiorze, zaliczki na zakup paszy oraz poważne ulgi w obowiązkowych odstawach mleka zachęciły hodowców do zwiększenia kontraktacji sztuk hodowlanych, pozwoliło to między innymi na wykonanie planu w 115 proc. przez takie powiaty jak PRZEWORSK i MIELEC.

Już wkrótce na specjalnie zorganizowanych spędach rolnicy będą mogli zaopatrzyć się w dobry materiał hodowlany, a spółdzielnie produkcyjne i PGR uzupełnić stada rasowym bydłem. (t)

### Nie zapominać o spłacie podatku gruntowego

Powiat przeworski wykonał do dn. 19 ubm. plan spłaty podatku gruntowego za III kwartały br. w 86,5 proc. Mógłby wykonać więcej, gdyby chłopcy paru gromad nie ociągali się ze spłatą podatku. Np. grom. Gorzyce plan spłaty podatku gruntowego wykonała zaledwie w 62 proc., gromada Siennów w 77 proc. i gromada Studzian — w 77,6 proc. Nie śpieszy się z wpłatą podatku Stanisław Kalamarz ze Studziana zalegający 3.211 zł. Władysław Wiecheć z Gorzyce winien państwu 2.132 zł, a Wojciech Kapusta z Mokrej Stroy posiadający przeszło 20 ha ziemi, mimo upomnień w ogóle podatku nie płaci.

Wzorem dla chłopów powiatu przeworskiego winni być chłopcy z gromad: Łopuszka Wielka, Chalupki, Medynia Kańczudzka. Powinni się wzorować na takich jak Tadeusz Bratek z grom. Studzian, czy Jan Rożek z grom. Gorzyce.

### Słabo przebiega skup skór świńskich z uboju gospodarskiego

Słabo przebiega na naszym terenie skup skór świńskich. Plan skupu skór świńskich z uboju gospodarskiego na miesiąc sierpień został wykonany w niskim procencie. W tym powiat Nisko, Dębica i Jarosław wykonały 16 procent, a powiat Przeworsk znalazł się na szarym końcu.

Najlepiej skup przebiegał w pow. Przemysł, gdzie wykonano 172 proc., Krosno 140 proc. i Kolbuszowa 120 proc. Bardzo opieszale przebiega skup w pow. Dębica i Nisko, co jest wynikiem braku zainteresowania i słabej pracy zarówno brakarzy jak i aktywu gospodarczego.

## Ludzie pracy z miast pomagają przy wykopkach

WARSZAWA (PAP). Wykopy ziemniaków trwają już wszędzie w całej pełni. Jednocześnie rozpoczyna się zbiór buraków cukrowych i innych roślin okopowych.

Podobnie jak przy kampanii żniwnej pomogą PGR-om wykonać to pilne i ważne zadanie gospodarce — ludzie pracy z miast i osiedli fabrycznych. Inicjatywę w tej sprawie podjęła Centralna Rada Związków Zawodowych, a prezes Rady Ministrów wydał okólnik, w którym zezwala na udzielenie zwolnień z pracy pracownikom instytucji i zakładów pracy, pragnącym pomóc PGR-om w wykopkach.

W województwach północnych (szczecińskim, koszalińskim, gdańskim i olsztyńskim) mogą być zwalniani na wykopyki również pracowni-

cy i robotnicy produkcyjnych zakładów, w których wyjazd ich nie pociąga za sobą konieczności rozpoczęcia się zbioru buraków cukrowych i innych roślin okopowych — spółdzielni i mniejszych zakładów pracy.

Wszystkim wyjeżdżającym na wykopyki, instytucje i zakłady pracy obowiązane są wypłacać za okres pracy przy zbiorze okopowych normalne zarobki, a oprócz tego PGR-y wypłacać im będą pełne wynagrodzenie za wykonaną pracę. W razie niezbędnej potrzeby PGR-y dostarczą pracującym przy wykopkach odzież roboczą.

Zgłoszenia do wyjazdu na wykopyki przyjmują organizacje związkowe, które prowadzą werbunek o tej ważnej akcji, mającej doniosłe znaczenie nie tylko dla PGR-ów, ale dla całej naszej gospodarki.

### Dla uczczenia II Zjazdu ZMP

## Coraz liczniejsze szeregi młodzieży stają do czynu produkcyjnego

Czyn produkcyjny ogarnia coraz szersze rzesze młodzieży naszego województwa. Każdy dzień przynosi nowe cenne zobowiązania, którymi młodzi chłopcy i dziewczęta ze wsi i z zakładów pracy pragną powitać II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej.

W rzeszowskiej WSK już ponad 500 młodych robotników, techników i inżynierów podjęło cenne zobowiązania, realizacja których przyczyni się do szybszego wykonania planów produkcyjnych zakładu.

Na wydziale, gdzie kierownikiem jest tow. Zygmunt Kluzka nie ma zetempowca,

nie ma młodego robotnika, który nie włączyłby się do produkcyjnego czynu przedzjazdowego.

Zetempowiec Bronisław Kludziła z tego wydziału postanowił podnieść wydajność pracy o 10 proc., pracować metodą Saja i zmniejszyć zużycie tarcz szlifierskich o 10 proc.

Podobne zobowiązania podjęli zetempowcy: Tadeusz Mikala, Stanisław Markowski, Stanisław Wojnar, Tadeusz Kotarba i wielu innych.

Młodzieżowa brygada fryzjerska Gorlickich Zakładów Drzewnych postanowiła dla uczczenia II Zjazdu ZMP zlikwidować wszystkie braki w produkcji fryz pod hasłem „sam produkuje i kontroluje” oraz o 5 proc. podnieść wydajność pracy.

## Otwarcie ruchu pociągów elektrycznych na trasie Warszawa - Łódź

WARSZAWA (PAP). 2 bm. o godz. 10.55 z Warszawy do Łodzi odjechał pierwszy biegnący według rozkładu pociąg elektryczny. Otworzył on normalny ruch pociągów elektrycznych na trasie łączącej stolicę z wielkim ośrodkiem przemysłowym — Łodzią.

Wzdłuż całej trasy tłumy ludzi — młodzieży szkolnej, mieszkańców miast i osiedli, pracowników kolejnictwa witały pociąg kwiatami.

## Obniżka taryfy przejazdowej w pasażerskim transporcie samochodowym ZSRR

MOSKWA (PAP). Z dniem 1 października w Związku Radzieckim obniżono przeciętnie o 25 proc. taryfę przejazdową w pasażerskim transporcie samochodowym. Obniżono w szczególności opłatę za przejazd taksówkami i autobusami na liniach międzymiastowych.

Pasażerski transport samochodowy rozwija się w ZSRR w szybkim tempie. W ostatnich 12 miesiącach mieszkańcy Moskwy przejechali taksówkami prawie 100 milionów km. W stolicy ZSRR kursują tysiące taksówek na rek „Pobieda” i „ZIS-110”.

## Obrady Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). W dniu 30 września w Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych trwała w dalszym ciągu debata generalna, w której głos zabierali m. in. przedstawiciele Indonezji, Związku Radzieckiego i Grecji.

Delegat Indonezji, minister spraw zagranicznych Sunardzo wyraził zadowolenie w związku z wynikami konferencji genewskiej i podkreślił, że wyniki te przyczyniły się niewątpliwie do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Z kolei minister Sunardzo stwierdził, że kolonializm stanowi jedno z największych niebezpieczeństw dla powszechnego pokoju.

## Podpisanie układu kompensacyjnego w sprawie dostaw towarowych między ZSRR a Jugosławią

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że w wyniku rozmów między przedstawicielami radzieckich organizacji handlu zagranicznego z przedstawicielami izby handlu zagranicznego Jugosłowiańskiej Federacyjnej Republiki Ludowej w dniu 1 października br. podpisany został w Belgradzie układ kompensacyjny w sprawie wzajemnych dostaw towarów przez radzieckie i jugosłowiańskie organizacje handlu zagranicznego.

## Dzień Armii Czesosłowackiej

PRAGA (PAP). W sobotę i w niedzielę 2 i 3 października br. naród czecosłowacki obchodził święto swojej armii — 10 rocznicę chlubnych bojów pod Duklą.

6 października przed 10 laty Armia Radziecka wraz z żołnierzami I korpusu Armii Czesosłowackiej zdobyła po kilkutygodniowych krwawych bojach Przełęcz Dukielską, przekroczyła granicę Czesosłowacji i rozpoczęła pełne chwale bojowe o całkowite wyzwolenie ziemi czecosłowackiej spod okupacji hitlerowskiej.

# Potężna manifestacja ludu Pekinu w 5 rocznicę powstania Chińskiej Republiki Ludowej

PEKIN (PAP). 1 października odbyła się w Pekinie defilada i wielka manifestacja z okazji piątej rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej.

Stolica Chin przybrała odświętny wygląd. Od wczesnych godzin porannych na ulicach Pekinu panował ożywy ruch, rozbrzmiewały muzyka i śpiew.

Na trybunie wzniesionej na głównym placu Pekinu widnieją napisy: „Niech żyje Chińska Republika Ludowa!”, „Niech żyje wielka jedność narodów całego świata”.

Na trybunach zajmują miejsca członkowie KC Chińskiej Partii Komunistycznej, przywódcy partii demokratycznych, deputowani do Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, wyżsi urzędnicy instytucji państwowych, przedstawiciele organizacji społecznych, bohaterowie pracy, bohaterowie Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, znani uczeni, pracownicy literatury i sztuki.

Burzą oklasków witają zebrani przybycie przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej Mao, Tse-tunga, zastępcy przewodniczącego Czu Teh, przewodniczącego Stałego Ko-

mitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Liu Szao-tsi, premiera Rady Państwowej Czu En-laia. Zebrani witają owacyjnie członków radzieckiej delegacji Związku Radzieckiego z N. S. Chruszczowem na czele, członków delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z Bolesławem Bierutem na czele, członków delegacji krajów demokracji ludowej.

Burmistrz Pekinu Pyng Czen ogłasza otwarcie uroczystości. Orkiestra gra hymn państwowy Chińskiej Republiki Ludowej. Rozlega się salwa artyleryjska.

Minister obrony Chińskiej Republiki Ludowej, generał Peng Teh-huai przyjmuje raport od dowódcy defilady generała Jang Czen-ju, wraz z nim dokonuje przeglądu wojsk i składa im życzenia z okazji święta narodowego — piątej rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej. Na placu rozlega się potężne „hurra”, którym uczestnicy defilady odpowiadają na powitanie Peng Teh-huai.

Po dokonaniu przeglądu wojsk, generał Peng Teh-huai wszedł na trybunę i odczytał rozkaz do żołnierzy Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

O godz. 10 min. 30 rozpoczyna się defilada.

Defiladę otwierają słuchacze akademii wojskowej — Głównej Szkoły Oficerskiej Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. W defiladzie wzięły udział wojska wszystkich rodzajów broni. Nad placem przelatują samoloty — ciężkie bombowce i pociskowce odrzutowe.

Po defiladzie rozpoczyna się manifestacja mas pracujących Pekinu. Uczestnicy manifestacji niosą portrety Mao Tse-tunga, Czu Teha, Liu Szao-tsi, Czu En-laia, Czen Juna, Sun Jat-sena, portrety Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, portrety przywódców partii i kierowników rządu Związku Radzieckiego, portrety przywódców bratnich partii komunistycznych i robotniczych. Nad głowami manifestujących unoszą się tysiące, sztandarów i transparentów.

Rozlegają się potężne okrzyki: „Niech żyje Chińska Republika Ludowa!”, „Niech żyje pokój!”, „Niech żyje Mao Tse-tung!”

Przeszło trzy godziny trwała manifestacja, w której wzięło udział przeszło 500 tysięcy osób. Manifestacja przebiegała pod znakiem jedności narodu chińskiego, ożywionego niezłomną wolą walki o nowe sukcesy w imię budowy socjalizmu w Chinach, pod znakiem skupienia mas pracujących wokół Chińskiej Partii Komunistycznej i rządu ludowego. Pochód mas pracujących Pekinu przekształcił się w potężną manifestację ozywającą naród chiński woli wyzwolenia odwiecznie chińskiego terytorium wyspy Tajwan, walki o utrwalenie pokoju w Azji i na całym świecie.

W godzinach wieczornych odbyły się masowe zabawy ludowe.

## Wykaz premii NPRSP wylosowanych 1 i 2 października 1954 r.

Zł 10.000 nr 923450	854398 859449 896011 939252
Zł 5.000 nr 127210 826341	983747 991156 251021 251024
Zł 5.000 nr 627511	323338 329878 343138 369711
Zł 1.000 nr 27985 229262	385913 431505 479901 482058
11950 375129 471953 780691	495434 503407 503408 554664
14961 839670 969325 982717	554666 554669 561770 594967
Zł 1.000 nr 30347 58231	601309 603284 681773 724408
00496 129423 158573 251029	734194 808172 808174.
361654 572493 605161 854393	
876760 951704 967369	
Zł 500 nr 30343 37878 100495	
112468 129429 129430 135413	
212519 215362 242044 808176	

Ponadto wylosowano 42 premie po zł 500, 61 premii po zł 250 oraz 605 premii po zł 150.

## Depesza z okazji 9 rocznicy powstania SFZZ

Światowa Federacja Związków Zawodowych Sekretarz Generalny Tow. SAILLANT

Wiedeń

Z okazji 9 rocznicy powstania Światowej Federacji Związków Zawodowych, w imieniu Centralnej Rady Związków Zawodowych i wszystkich ludzi pracy Polskiej Ludowej ślemy Wam nasze serdeczne, braterskie pozdrowienia.

Masy pracujące naszego kraju z sympatią i uznaniem śledzą wytrwałą i nieugiętą walkę SFZZ o poprawę warunków bytu ludzi pracy na całym świecie, o prawa związkowe i swobody demokratyczne, przeciwko uciskowi kolonialnemu i dyskryminacji rasowej, o pokój, przyjaźń między narodami i lepsze życie.

W dniu tej doniosłej rocznicy życzymy Wam dalszych wspaniałych sukcesów nad

umacnianiem jedności działania i międzynarodowej solidarności mas pracujących w walce o postęp i pokój na całym świecie.

(-) WIKTOR KŁOSIEWICZ Przewodniczący CRZZ w Polsce

## Depesza rodzin członków załogi statku „Prezydent Gottwald” do ONZ

WARSZAWA (PAP). Dnia 1 bm. rodziny marynarzy statku „Prezydent Gottwald” wysłały depeszę do przewodniczącego IX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, p. E. N. Van Kleffensa oraz do sekretarza generalnego NZ, p. Dag Hammarskjöelda, w których domagają się — w imię zasad ludzkich, deptych brutalnie przez tych, którzy uwieźli ich bliskich — okazania pomocy w ich repatriacji.

## Komunikat Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego

W dniu 4 października br. o godz. 15-tej w sali Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego w Rzeszowie przy ul. 3-go Maja 23 odbędzie się odczyt lektora KC PZPR z ekonomii politycznej na temat: „Ekonomika okresu przejściowego i drogi jej rozwoju od kapitalizmu do socjalizmu”.

W tym samym dniu o godz. 15-tej w sali kolumnowej KW PZPR odbędzie się odczyt lektora KC z historii KPZR na temat: Partia komunistyczna w okresie interwencji zbrojnej państw obcych i wojny domowej.

W odczytach poza członkami grup samokształceniowych wzięły udział aktyw wojewódzki, kierownicy seminarium z miasta i powiatu oraz wykładowcy kół studiowania historii KPZR i wykładowcy z ekonomii politycznej.

## Z pobytu delegacji PRL w Pekinie

PEKIN (PAP). Dnia 1 bm. delegacja PRL przebywająca w Chinach z okazji uroczystości pięciolecia powstania ChRL podejmowała śniadaniem wicepremiera Teng Tsy-hei.

Dnia 2 bm. złożył wizytę przewodniczącemu delegacji PRL na uroczystości pięciolecia powstania ChRL, i sekretarzowi KC PZPR Bolesławowi Bierutowi premier Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir sen. W czasie wizyty obecni byli wicepremier KRLD Coj Jen gon oraz wiceminister spraw zagranicznych Li Don gen.

Po południu delegacja PRL była na otwarciu wystawy radzieckiej.

## Pierwszy występ w Francji

### Owacyjne przyjęcie „Mazowsza” podczas występów w Paryżu

PARYŻ (PAP). Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze” wystąpił w piątek 1 października z pierwszym przedstawieniem, które spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem widzów.

Olbrymia sala Palais de Chaillot była wypełniona do ostatniego miejsca. Obecni byli ambasador PRL Stanisław Gajewski i przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z ambasadorem ZSRR Winogradowem na czele, przedstawiciele świata kulturalnego, literackiego, artystycznego i politycznego stolicy Francji.

Z chwilą podniesienia kurtyny, artyści „Mazowsza” zo stali gorąco powitani przez publiczność. Brawa wzmogły się, gdy zespół — zwyciężcem nieznanym we Francji — odpowiedział oklaskami.

Spektakl rozpoczął piosenka francuska z okregu Auvergne, „La Bourree”, przygotowana specjalnie dla publiczności francuskiej. Owacja przyjęto żywo odebrano „Polkę trambankę”, pochodzącą z okresu pobytu wojsk napoleońskich w Polsce.

Największym powodzeniem cieszyły się „Walczki łowickie”, „Kukuleczka”, które przyspiewki były wykonywane po francusku.

Entuzjazm osiągnął szczytu, gdy zespół odegrał ma zura.

Na zakończenie cały zespół zaintonował po francusku „Marsyliankę”. Tym akcentem, świadczącym o więzach przyjaźni łączących lud polski i francuski, zakończył się pierwszy występ „Mazowsza” w Paryżu. Cała sala powstała w miejsc nagrodziła zespół długotrwałymi oklaskami. Artyści otrzymali wiele kwiatów, którymi podzielił się z publicznością.

## Obniżka cen w Albanii

TIRANA (PAP). Dzienniki albańskie opublikowały uchwałę Rady Ministrów Albańskiej Republiki Ludowej i KC Albańskiej Partii Pracy o obniżce cen artykułów powszechnego użytku. W wyniku obniżki cen ludność zyska 300 milionów leków rocznie. Ceny obniża się w gra-

nicach od 6 proc. do 40 proc. w tym — maki i chleba o 4 proc., makaronu — o 6 proc., ryżu — o 33 proc., cukru — o 8 proc., soli — 33 proc., mydła — o 13 proc., tkanin wełnianych — o 10 proc., tkanin bawełnianych o 7—15 proc., materiałów budowlanych od 15—38 proc.

## Przegląd

wojskowym. Waszyngton nie chce zrezygnować z kierowniczej roli, jaką zapewnił mu układ o EWO. Adenauer ani myśli o pożegnaniu się z misją o przodującej roli Niemiec zachodnich, jaką również w układ o EWO gwarantował militarnym niemieckim. Natomiast Londyn pragnie zdyskontować bankructwo układu o EWO i w nowym sojuszu za podobnie ma się sprawa z przedstawicielami rządu francuskiego, którzy, zgadzając się na samą zasadę odrodzenia niemieckiego militarysty, chcieliby w projektowanym ugrupowaniu zająć uprzywilejowane miejsce w stosunku do swych zachodnio-niemieckich partnerów.

A drugi aspekt tego zagadnienia — to sprawa opinii publicznej krajów zachodnio-europejskich. Dotyczy to zwłaszcza francuskiej opinii publicznej. Premier Mendes-France zdaje sobie doskonale sprawę, że francuska opinia publiczna jest przeciwna wszelkiej formie wzmocnienia militarysty niemieckiego. A więc trzeba tę politykę okrzestować. Np. jakimiś gwarancjami, np. jakimiś słownymi zapewnieniami, że Francja odegra czołową rolę w projektowanym ugrupowaniu, że Niemcy zachodnie będą „kontrolowane” itp. Jednym słowem chodzi o to, żeby opinię publiczną francuską i nie tylko francuską, wywieść w pole, zmłoczyć jej czujność. Jasno i niedwuznacznie stawia tę sprawę a-

merykańska agencja prasowa „United Press”, stwierdzając: „Mendes-France musi zawieźć do Paryża plan, który by mógł przejść przez francuskie Zgromadzenie Narodowe”.

### „ZWYCIĘSTWO”, KTÓRE ICH NIE CIESZY

O tym, jak bardzo ważką rolę odgrywa dziś w kształtowaniu się sytuacji międzynarodowej czynnik opinii publicznej wymownie świadczy chociażby przebieg 53 konferencji brytyjskiej Labour Party. Pewien satyryk w jednym z warszawskich pism codziennych zamieścił frazskę następującej treści:

Na kongres Labour Party  
Dziś o to idzie bój uparty  
Być labour — nie ko-Labour Party.

Istotnie 53 konferencja Labour Party była widowiskiem bardzo upartego, bardzo ciekłego boju, a wystąpienia poszczególnych delegatów zadawały raz z razem kłopot owej przysłowiowej flegmie angielskiej. Faktem jest, że jeden z przywódców Labour Party, oślawiony bonz związkowy, Deakin, w pewnym momencie, jak to się m. wi., „wyszedł z nerw” i, słysząc ostrą krytykę polityki popierania re-militaryzacji Niemiec zachodnich ze strony jednego z delegatów, zawołał: „stul pan bvs!”.



Z życia partii

Przed nowym rokiem szkolenia partyjnego

Ostatnio w gmachu Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego w Rzeszowie odbyła się narada, poświęcona omówieniu zagadnień związanych z rozpoczęciem nowego roku szkolenia partyjnego...

Referat omawiający zadania wynikające z rozpoczęcia nowego roku szkolenia partyjnego, wygłosił sekretarz KW PZPR tow. Kanarek.

W toku dyskusji towarzysze podzielili się doświadczeniami w pracy seminaryjnej i szkoleniowej.

Nasi dłużnicy

Przypominamy Komitetowi Powiatowemu PZPR w Kolbuszowej o konieczności nadania wyjaśnień w sprawie listu młodzieży z Ostrów Tuszowskich, których mimo naszego pisma z czerwca br. dotychczas nie otrzymaliśmy.

Podobnie Komitet Powiatowy PZPR w Brzozowie od czterech miesięcy nie odpowiada na nasze pismo w sprawie listu z gromady Niebocko.

Redakcja.

Z pobytu w Moskwie parlamentarzystów angielskich

MOSKWA (PAP). W dniu 1 października zastępca przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Miejskiej N. I. Bobrownikow podejmował przebywającą w ZSRR delegację parlamentarzystów angielskich z lordem Colerainem na czele.

M. in. Bobrownikow udzielił odpowiedzi na liczne pytania gości angielskich, dotyczące pracy Moskiewskiej Rady Miejskiej, rozwoju gospodarki miejskiej, budownictwa mieszkaniowego, handlu, jak również ordynacji wyborczej do rad i działalności deputowanych.

Tegoż dnia delegacja członków parlamentu angielskiego obecna była na sesji Moskiewskiej Miejskiej Rady Deleatów Ludu Pracującego.

Konferencja dziewięciu państw w Londynie

LONDYN (PAP). W ciągu soboty konferencja dziewięciu państw odbyła kilka posiedzeń czyniąc dalsze starania dla uzgodnienia stanowisk uczestników w sprawie nowego planu remilitaryzacji Niemiec zachodnich po klasce EWO.

Jak donosi agencja Reutersa, konferencja dziewięciu państw nie osiągnęła jeszcze takiego stadium, by można było ogłosić komunikat końcowy.

Zgromadzenie Ogólne usuwając sprzeczności międzynarodowe wykona wolę narodów żądających pokoju i bezpieczeństwa

Przemówienie przewodniczącego delegacji radzieckiej w ONZ A. Wyszynskiego

(Streszczenie)

NOWY JORK (PAP). W dniu 30 września przewodniczący delegacji radzieckiej, wiceminister A. Wyszynski wygłosił na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego ONZ przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Należy podkreślić fakt, że próbowano tu wychwycić działalność ONZ w ubiegłych latach, mimo że wiadomo powszechnie, iż ONZ jako organizacja międzynarodowa powołana do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego odegrała w wielu wypadkach negatywną rolę, działając wbrew swym obowiązkom i zasadom Karty ONZ oraz podważając tym samym swój autorytet międzynarodowy.

Wierność dla zasad Karty jest najważniejszym warunkiem właściwej działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W swym przemówieniu z 23 września sekretarz Stanu USA Dulles stwierdził, że na ród amerykański wierzy szczerze w cele i zasady ONZ. Nie wątpimy, że naród Stanów Zjednoczonych wierzy szczerze w cele i zasady ONZ, ale naród ten ma mało do czynienia z tymi sprawami. Ci natomiast, którzy w Stanach Zjednoczonych mają do czynienia ze sprawami ONZ, czestokroć nie liczą się z zasadami tej organizacji i wyraźnie je naruszają.

Czyż nie jest tego dowodem powtarzająca się z roku na rok sprawa zaproszenia Chińskiej Republiki Ludowej do zajęcia należnego jej miejsca w Organizacji Narodów Zjednoczonych? Udór niektórych delegacji popierających sprzeczną z zasadami ONZ i normami prawa międzynarodowego stanowisko USA w tej kwestii potwierdza fakt, że delegacie te nie liczą się z koniecznością przestrzegania zasad ONZ. Nie przestaniemy podkreślać, że taki stan rzeczy jest nienormalny. Jesteśmy głęboko przekonani, że słusznemu żądaniu, aby nie przekazywano Chińskiej Republice Ludowej w zajęciu w ONZ należnego jej miejsca trzeba uczynić zażość, oraz że udział w naszej pracy przedstawicielstwa Chińskiej Republiki Ludowej będzie niezwykle do-

niosłym wkładem do wysiłków państw, które uważają, iż celem ich działalności ONZ jest zapewnienie pokoju, współpraca międzynarodowa oraz rozwiązanie międzynarodowych zagadnień natury gospodarczej, społecznej, kulturalnej i humanitarnej.

Związek Radziecki jest głęboko przekonany, że istnieje wszystkie dane umożliwiające osiągnięcie porozumienia co do problemów nieregulowanych, porozumienia, zgodnego z interesami utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego pod warunkiem przestrzegania zasady suwerenności i równości państw, zasady nięngerencji w sprawy innych państw, zasady wzajemnego poszanowania praw i interesów państw oraz pod warunkiem wykonywania powziętych zobowiązań międzynarodowych.

To nasze przekonanie opiera się na leninowskiej nauce o możliwości pokojowego współistnienia państw niezależnie od różnic w tych ustrojach społecznych. To nasze przekonanie znajduje potwierdzenie w 40-letniej bez mała praktyce utrzymywania przez ZSRR stosunków dobrego sąsiedztwa z licznymi państwami, bez względu na ich ustroje społeczne.

Związek Radziecki jest przekonany, że tylko polityka opierająca się na takich zasadach może doprowadzić do wzrostu zaufania międzynarodowego i współpracy międzynarodowej, do zlikwidowania podziału krajów świata na wrogie obozy.

Kierując się zasadą, że jeśli chodzi o sprawę utrzymania pokoju, istnieje powinien jeden tylko oboz, rząd radziecki sprzeciwiał się i sprzeciwia tworzeniu odrębnych, zamkniętych ugrupowań niektórych państw, jak na przykład „europejska wspólnota obronna”, przeciwstawiających się innym państwom i stanowiących bloki militarne o celach wyraźnie agresywnych. Nie ulega wątpliwości —

podkreślił następnie mówca — że rok 1954 rozpoczął się pod znakiem złagodzenia napięcia międzynarodowego. Jest w tym wielka zasługa zarówno berlińskiej konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych, jak i w szczególności genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych pięciu mocarstw — USA, Anglii, Francji, ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej — i przedstawicieli innych państw.

Wiceminister Wyszynski przypomniał z kolei zasady proponowanego przez ZSRR układu ogólnoeuropejskiego, opartego na zasadzie kolektywnej obrony przed napacją zbrojną w Europie.

Przechodząc do innych zagadnień międzynarodowych A. Wyszynski oświadczył m. in.:

Doniosłe znaczenie ma uregulowanie kwestii koreańskiej. Jak wiadomo, w Genewie nie udało się doprowadzić do pozytywnego rozwiązania tego problemu. Wy maga on jednak niezwłoczne rozwiązanie zarówno w interesie zjednoczenia narodu koreańskiego, jak i w interesie zapewnienia powszechnego pokoju. Jest to tym bardziej konieczne, że — jak wiadomo — lisymanowcy systematycznie podejmują próby stordopowania rozejmu w Korei i ponownego rozpetania wojny przeciwko narodom koreańskiemu.

W dalszym ciągu przemówienia A. Wyszynski oświadczył m. in.: Flaska EWO w Europie, jak również niepowodzenie planów kół reakcyjnych, które chciały nie dopuścić do przewartowania działań wojennych w Indochinach — nie powstrzymało jednak tych kół od dalszych prób stawiania przeszkód złagodzeniu napięcia międzynarodowego i przygotowania nowej wojny światowej.

Taką próbą była niewątpliwie konferencja w Manili, gdzie kilka państw z USA na czele porozumiało się w sprawie zmontowania nowego bloku w imię tych samych celów, jakie ma blok północno-atlantycki.

Podkreślając, że polityka „zmasowanego przeciwdziałania” jest ulubioną pogrozką Dullesa, A. Wyszynski mówił dalej:

Sens polityki tzw. „przeciwdziałania” wyraźnie określił b. przewodniczący komisji atomowej Gordon Dean, ściśle związany z J. F. Dullesem. Na łamach czasopisma „Biuletyn uczonych — atomowców” Dean wręcz nawoływał do prewencyjnej wojny atomowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

W związku z dążeniami do szerokiego wykorzystania broni atomowej i wodorowej — tego typowego ofensywnego rodzaju broni, podejmuje się kroki, aby w maksymalnym stopniu wprowadzić w wojsku broń atomową, rakietę artyleryjską z ładunkiem atomowym typu „Honest John”, „Caporal”, „Regules” itd. Zawzięci militarystki rozpalały wojownicze nastroje, propagując potęgę artylerii atomowej, która — jak mówią — zdoła rzekomo spowodować w linii bojowej przeciwnika „olbrzymie luki”, atakujące zaś oddziały napastnicze „runą” w te luki, aby uwięzić zwycięstwo.

Wszystko wygląda dokładnie i gładko. W związku z gadaniną takich „hura-zabijaków” zwykło się u nas mówić: „na papierze wygląda wszystko gładko, ale zapomnia się o wybojach, przez które trzeba będzie przebrnąć”. Tego istotnie nie należy zapominać.

Podkreślając dalej, że w USA nie przywiązuje się

zbytnej wagi do sprawy wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych, mówca stwierdził, że w Stanach Zjednoczonych reaktor dla wytwarzania energii atomowej zostanie uruchomiony dopiero za 3-4 lata, podczas gdy w ZSRR elektrownia o napędzie atomowym została już uruchomiona.

Nawiązując do opublikowanych niedawno dokumentów w sprawie energii atomowej, które zostały wymienione między rządem ZSRR a rządem USA, przedstawiciel ZSRR oświadczył:

Ta wzmiana dokumentów całkowicie umożliwia wyczerpujące zapoznanie się ze stanowiskiem Związku Radzieckiego, jeśli chodzi o problem wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych.

W związku z tym niesposób nie wyrazić zdziwienia z powodu oświadczeń J. Dulles'a na Zgromadzeniu Ogólnym oraz J. Lodge'a w komisji ogólnej, jakoby rząd radziecki odrzucił propozycje rokowań w sprawie wykorzystania energii atomowej w celach pokojowych.

Aby wykazać całą bezpodstawność pod bnych twierdzeń, wystarczy bodaj powołać się na ustęp z aide-memoire rządu radzieckiego, wręczonego 27 kwietnia Stanom Zjednoczonym, który głosi: „Ponieważ słała dążnością rządu ZSRR jest współdziałanie w utrwalaniu pokoju między narodami, a w obecnych warunkach zwłaszcza współdziałanie w dążeniach do usunięcia groźby wojny atomowej — rząd radziecki wyraził gotowość wzięcia udziału w odpowiedziach rokowaniach”.

W aide-memoire z 22 września, którego treść oczywiście była znana zarówno J. Dullesowi, jak i J. Lodge'owi jeszcze w przededniu ich wystąpienia w ONZ, stwierdza się wyraźnie, że rząd radziecki oświadcza, „iż gotów jest kontynuować rozmowy mające na celu rozważenie zarówno propozycji rządu radzieckiego, jak i propozycji rządu Stanów Zjednoczonych”.

Co się tyczy naszej propozycji w sprawie wyrzeczenia się przez państwa stosowania broni atomowej i wodorowej, to nie ulega kwestii, iż konieczność takiego porozumienia nie tylko nie odbadła, lecz stała się jeszcze bardziej nagła.

Liczne fakty z bieżącego roku świadczą, że w swej polityce zagranicznej USA nadal opierają swe rachuby na „polityce siły”. Zgodnie z tym w centrum tej polityki, polegającej na planowaniu różnych psoniej natury militarnej w skali państwowej stawia się broń atomową, którą oficjalnie nazywa się podstawą skutecznej realizacji amerykańskiej polityki zagranicznej.

Polityka „z pozycji siły” służy również monopolistom amerykańskim jako ważny środek utrzymywania na możliwie najwyższym poziomie koniunktury wojennej w nadziei powstrzymania cyklu kryzysowego.

Związek Radziecki konsekwentnie i zdecydowanie broni pokoju, domagając się pokojowych i radykalnych kroków, które by mogły usunąć groźbę nowej wojny światowej i zapobiec w ten sposób nowym niezliczonym kłeskom i zagładzie milionów ludzi.

Na każdej sesji Związek Radziecki poświęca i poświęca nadal wszystkie swe siły, aby osiągnąć pomyślne rozwiązanie tego ważnego zadania. Związek Radziecki jest głęboko przekonany, że Zgromadzenie Ogólne może i powinno rozwiązać to zadanie, wykonując wolę narodów, które domagają się pokoju i bezpieczeństwa.

wydarzeń

Tak oto panowie z kierownictwa Labour Party bardzo by pragnęli zmusić do milczenia przeciwników remilitaryzacji Niemiec zachodnich. I tak np. w czasie debaty nad problemem niemieckim niejednokrotnie odbierali oni głos tym, którzy ostrzegali przed skutkami popierania militarystyki niemieckiego. Natomiast wręcz zachęcali do wypowiedziania się tych delegatów, którzy, zapominając, że pochodzą z kraju, w którym leży zombardowane przez hitlerowskich lotników Coventry, wyrażali poparcie dla „bomby w czekoladzie”, spreparowanej przez kierownictwo Labour Party.

Dla jakiej „bomby w czekoladzie”? Nazwą tą angielskie pismo „Daily Express”, obrzuciło spreparowaną przez pana Atilę i jego przyjaciół rezolucję, którą kierownictwo Labour Party postanowiło przeferować na konferencji. Dlaczego bomba i dlaczego w czekoladzie? Bomba dlatego, że rezolucja wyrażała poparcie dla polityki wskrzeszenia niemieckiego militarysty. A wie my dobrze, i my, i mieszkańcy Londynu, i Coventry, że niemiecki militarysta zawsze miał bardzo wiele wspólnego z bombami. Natomiast w czekoladzie dlatego, że bojąc się, iż jasne postawienie sprawy remilitaryzacji Niemiec zachodnich może grozić powszechnym sprzeciwem, kierownictwo Labour Party całą rezolucję ubrało w wiele mglistych i niejasnych sformułowań, w gąszczu których ukrywał się istotny sens rezolucji.

Koniec końców w wyniku wielu zakulisowych manewrów i przy pomocy dogodnego dla kierownictwa systemu głosowania, przeferowano ową „czekoladową bombę”. Przeferowano ją większością za ledwie 248 tys. głosów, co przy ogólnej liczbie 6292 tys. głosów wymownie świadczy o rzeczywistych nastrojach panujących w Labour Party.

Wielkość burżuazyjnej prasy brytyjskiej nie ukrywa, iż rozdział w łonie Labour Party na tle problemu niemieckiego jest głęboki, iż przebiegu dyskusji i wyników głosowania nad sprawą niemiecką nie można w żadnym wypadku nazwać zwycięstwem zwolenników hitlerowskiego Wehrmachtu.

AIKICZI KUBOYAMA UMARŁ — NARODY CHCĄ ŻYC

Wielką i wciąż rosnącą siłą jest opinia publiczna. To jej poparcie udzielone polityce Związku Radzieckiego, polityce Chin Ludowych, polityce obozu pokoju i socjalizmu sprawiło, że sprawa wskrzeszenia niemieckiego militarysty, wbrew wysiłkom Waszyngtonu i Bonn, od lat drepcze w miejscu. To jej siła sprawiła, że zamilkły dźwięki w Korei, a w rok później — w Indochinach. To jej siła powstrzymała zbrojną reakcję amerykańskich ludobójców, którzy już byli o krok od użycia bomby atomowej, zdając sobie sprawę, że nie są w stanie uwięzić sukcesem militarnym swej grabieżczej napaści przeciwko Korei.

Alę nadal wielkie i jakże odpowiedzialne zadania stoją przed narodami. Jednym z tych zadań jest zmuszenie amerykańskich imperialistów do wyrażenia zgody na zażalenie srosowania broni masowej zagłady i na skuteczną kontrolę tego zakazu. Związek Radziecki nie szczędzi wysiłków, by ludzkość nigdy nie zaznała tragicznego losu mieszkańców Hiroszimy i Nagasaki, którzy przed 9 laty padli pierwszymi ofiarami amerykańskiego szantażu atomowego. Nie szczędzi wysiłków, by udziałem milionów, setek milionów nie stały się cierpienia biednego Aikiczi Kuboyama, japońskiego radio-telegrafisty, który spokojnie pływał na japońskich kufkach dalekomorskich. I pływałby nadal, i nadal cieszyłby się swoją żoną, swoimi dziećmi, gdyby nie to, że pewnego marcowego dnia tego roku amerykańscy ludobójcy, nie rezygnując z myśli o wodorowo-atomowym podbiciu świata, przeprowadzili próby z bombą wodorową. A radioaktywny pył powstały w wyniku tych prób spowodował, że Aikiczi Kuboyama podzielił los swych towarzyszy z Hiroszimy i Nagasaki.

Jakże dobitnym dowodem wysiłków wielkiego mocarstwa socjalistycznego, w celu oszczędzenia ludzkości tragicznego losu mieszkańców Hiroszimy, są ostatnio publikowane dokumenty w sprawie toczącej się pomiędzy ZSRR, a USA rozmów dotyczących energii atomowej. Dokumenty, z których raz jeszcze wynika, że narody muszą zmobilizować całą swą energię, by koniec końców zmusić amerykańskich imperialistów do zrezygnowania ze swych ludobójczych planów.

WIELKA ROCZNICA

Czy narody są w stanie narzucić swą wolę wrogom swego szczęścia, wrogom pokoju? Są w stanie, a dowodem tego — historia. Dowodem tego, fakty, świadczące, iż w ostatecznym rachunku zawsze zwycięża sprawa narodów, zawsze zwycięża sprawa słusznego.

1 października — to dzień, w którym przed 5 laty proklamowano Chińską Republikę Ludową. Jeszcze przed 10 laty Chiny były półkolonią imperialistyczną. Dziś są potężnym, niezawisłym, ludowym państwem, są jednym z pięciu wielkich mocarstw, są mocarstwem, którego postawa wpływa w sposób decydujący na bieg wielu wydarzeń międzynarodowych. A historyczne te przemiany nastąpiły wbrew woli wrogów 600-milionowego narodu chińskiego. Nastąpiły, pomimo wrogich działań pewnych panów w Waszyngtonie, którzy nie chcą zrozumieć, że nie ma siły zdolnej do zatrzymania koła historii, do zahamowania zwycięskiego marszu narodów, wszystkich narodów świata ku radoszej, wolnej i pokojowej przyszłości.

Tadeusz Gumowski.

# W pow. leskim odłogi czekają...

Niektórzy chłopcy w gminie Olszanica, zamiast pracować przy odnawianiu rowów, o-rzekli, że szarwark, w ramach którego mieli te roboty wykonać, wolą opłacić, bo niepotrzebne są im rowy od-wadniająca.

Miernicy, który miał pokierować robotami konserwacyjnymi przy rowach od-wadniających w tej gminie nie wytłumaczył chłopom gminy Olszanica, że prace te wykonywać będą przecież we własnym interesie, w celu osuszenia terenu i zwiększenia urodzajności ziemi.

A przecież agronom, miernicy, mechanik POM, to nie tylko fachowcy. Winni oni być także agitatorami, propagandystami nowych osiągnięć agrotechniki, zachęcać do stosowania nowych metod uprawy ziemi przy pomocy maszyn. Winni tłumaczyć, że podniesienie poziomu rolnictwa nierozdzielnie wiąże się z interesem osobistym chłopca, jak i interesem ogólnonarodowym.

To samo można powiedzieć o likwidacji odłogów. Problem zagospodarowania leżących odłogiem ziem nie został całkowicie rozwiązany, jeśli równoległe z pracami organizacyjnymi nie poprowa-

## Kontraktacja buraków cukrowych, to również ważna sprawa

Slabo przebiega w naszym województwie kontraktacja buraka cukrowego. Takie gminy jak Strzyżów, Niebylec, Czudec w nowoutworzonym powiecie strzyżowskim osiągnęły niewiele ponad 50 proc. wykonania planów kontraktacyjnych.

Zaniedbania te winny stać się poważnym sygnałem dla tamtejszych organizacji partyjnych i komitetów gminnych, które nie wykazują w tej dziedzinie żadnej aktywności.

Gmina Niebylec znajduje się na ostatnim miejscu w województwie. Plan kontraktacji buraków wykonano w 55 proc. mimo sprzyjających tam możliwości. Podobnie jest w gminie Strzyżów. Soltyś gromady Tropic odmawia kontraktacji, za jego przykładem podobnie czyni 10 innych sąsiadów. Soltyś w Gliniku Chorzowskim też nie dba o to, by gromada ta wykonała zadania kontraktacyjne. Podobnie przedstawia się sytuacja w gromadach: Godowa, Wysoka i Króścienko.

Kontraktacja buraków cukrowych, to sprawa ważna i traktować ją należy na równi z innymi zadaniami gospodarczymi na wsi.

(wólf)

dziemy akcji wyjaśniającej wśród chłopstwa o ważności tej sprawy. Tymczasem wszy-skie sesje PRN w Lesku odbyły się w czasie od czerwca do końca sierpnia br. poświęceni-siewom, żniwom, skupu-wi itp. ani słówkiem nie wspominały o zagospodarowaniu odłogów. Rzecz jasna, że w ślad za tym o zagadnieniu likwidacji odłogów zapomniały gminne rady narodowe, zapominali sołtysi i radni.

Niepokojący jest zwłaszcza fakt, że dotychczas nie powstał od lipca br. ani jeden zespół uprawowy złożony z indywidualnie gospodarujących chłopów w tym powiecie. Nic dziwnego. Do akcji wśród chłopów indywidualnych za tworem zespołów uprawowych przystąpiło dopiero wtedy, gdy roboty polne już się rozpoczęły i chłopcy nie zdradzali specjalnej ochoty do obciążenia się dodatkowymi pracami przy zaorywaniu odłogów.

W poprzednim roku tam, gdzie aktyw pracował, powstały zespoły uprawowe i to zespoły na poziomie. W Uhercach, gmina Olszanica rok temu powstał młodzieżowy zespół uprawy ziemi. Zwawo wzięła się od początku młodzież uhercka do roboty. Jeden ha obsiano lnem. Już teraz obliczono, że to przedsięwzięcie przyniesie

kilka tysięcy złotych dochodu.

W Tarnawie Dolnej i Górnej zespoły uprawowe już w pierwszym roku gospodarowania osiągnęły poważne rezultaty. Chłopcy obsiali za-oraną ziemię ziarnem kwalifikowanym z GS. W obró-bce odłogów pomógł im GOM i częściowo POM. Plantacja lnu w tym roku przyniesie im duży dochód. Zyto obrodziło im tak ładnie, że z podziwem patrzyli na nie wszyscy sąsiedzi.

Dobrze prosperujący w zeszłym roku zespół uprawowy w Milczkowie, gmina Wołkowyja, przekształcił się w spółdzielnię produkcyjną, która już w pierwszym roku gospodarowania doczekała się pięknych osiągnięć. Z dumą mówi tow. Stanisław Krupin, przewodniczący tej spółdzielni: „Mamy wysokie plony. Będziemy mieć także wysoką dniówkę obrachunkową”.

W tym roku, już jako spółdzielcy zagospodarowali dalsze 45 ha odłogów. W tej pracy nie żalowali wysiłku Adam Matuszewski, Antoni Matuszewski, Antoni Rafalski, by plony w roku przyszłym były jeszcze większe. Podobnie w Nowosiółkach, gmina Hoczew zespół uprawowy zlikwidował sporo odłogów.

Obszar zasiewów ozimych w powiecie Lesko ma się powiększyć o 10 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Obok Ustrzyk Dolnych powiat leski ma najwięcej do zagospodarowania odłogów w naszym województwie.

Plan likwidacji i zagospodarowania odłogów przez PGR, spółdzielnię produkcyjną jest mniej więcej wykonywany. Wywiązały się z planu zagospodarowania terenów dotychczas leżących bezużytecznie PGR w Olszaniczy, Hoczwi, Wołkowyji.

Zagadnienie likwidacji terenów, dotychczas leżących bezużytecznie, jest przecież jednym z ważnych zadań w walce o zwiększenie produkcji rolniczej. Nie kampaniami, ale ciałge, systematycznie należy prowadzić pracę agitacyjno - organizacyjną, aby zlikwidować całkowicie istniejące odłogi. Tę sprawę trzeba umiejętnie propagować wśród rzeszy chłopstwa.

gal.

## Utrudniają przewozy jesienne

W okresie II dekady września br. przetrzymały wagony na stacji kolejowej w PRZEMYSŁU:

Przemyska Wytwórnia Win	8 wag. na przeciąg	80 godz.
PZZ w Przemysku	18 wag. na przeciąg	230 godz.
PZGS	14 wag. na przeciąg	186 godz.
PGR Bircza	3 wag. na przeciąg	179 godz.

Na stacji kolejowej w DĘBICY:

Zwirówna Nr 1	10 wag. na przeciąg	45 godz.
Przedś. Bud. Linii Rabl.	3 wag. na przeciąg	45 godz.
GS Dębica	3 wag. na przeciąg	32 godz.
CS Zyraków	2 wag. na przeciąg	23 godz.
Cegielnia Zyraków	3 wag. na przeciąg	47 godz.

Przetrzymane wagony nie mogły zostać włączone do ruchu kolejowego w planowanym czasie. Praktyka taka narusza naszą gospodarkę na poważnie, a niczym nieuzasadnione straty.

Przypominamy: w okresie

przewozów jesiennych każdy wagon musi być wykorzystany — nie wolno utrudniać walki o zwiększenie obrotu wagonów.

Wszyscy użytkownicy powinni o tym pamiętać.

## Przewozy jesienne rozpoczęte

Plan przewozowy PKP w obecnym roku przewiduje wzrost przewozu masy towarowej o 6,5 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Od kolejarzy wymaga to podniesienia sprawności kolejnictwa, w szczególności skrócenia przeciętnego obrotu wagonów towarowych o 2,6 proc., zwiększenia ładunku statycznego wagonów o 1,4 proc. oraz szybkości handlowej pociągów towarowych o 4,7 proc. Niepodobna osiągnąć tych wskaźników bez na-leżytej, postawionej na wyższym poziomie współpracy kolei z instytucjami i przedsiębiorstwami korzystającymi z jej usług.

Doświadczenia z ubiegłych lat wskazują wyraźnie, że czynnikiem, który decyduje o przyspieszeniu obrotu wagonów, zwiększeniu szybkości handlowej pociągów i odciążeniu stacji rozrządowych na liniach od pracy manewrowej (przetaczanie wagonów) jest tzw. marszuca pociągu tj. cały skład lub grupy wagonów biegną bez przeróbek ze stacji wyjściowej do końcowej względnie do określonych rejonów.

Możliwości organizowania takich pociągów ma stacja Zagarz, dodajmy — możliwości niewykorzystane. Łezęje się tak dawno, gdyż dyrekcja „Sanowagu” planuje wagony bez podawania we właściwym czasie stacji przeznaczenia, co z kolei utrudnia planowanie pociągów zamarszutowanych. Nieprzekładanie zamówień w terminie dyrekcja sanockiej fabryki tłumaczy trudnościami ze strony Centralnego Zarządu Przemysłu Motoryzacyjnego. Porozumienie w tym względzie jest jednak osiągnięte i sprawie tej należy się więcej uwagi, przede wszystkim ze strony kierownictwa sanockiej fabryki.

Ogromne znaczenie w walce o przyspieszenie obrotu wagonów ma stosowanie podwójnych operacji tj. wyładunku i załadunku tych samych wagonów zaraz po wyładunku. Na stacjach Jasio i Zagorz coraz więcej wagonów wykorzystuje się pod podwójną operacją. Np. z ogólnej ilości ładunków na tych stacjach wagonów podwójna operacja obejmuje od 12—20 proc. taboru.

Służba handlowa kolei wszystkich stacji krakowskiego okręgu, a więc i stacji na terytorium woj. rzeszowskiego podpisuje umowy z placówkami gminnych spółdzielni w zakresie przewozów płodów rolnych. Umów takich, gwarantujących sprawną współpracę kolei z użytkownikami, podpisano już 80 w 35 stacjach. Między innymi ze stacją jasielską umowy podpisały wszystkie GS powiatu jasielskiego i przyległych. Chodzi bowiem o to, aby uniknąć błędów roku ubiegłego, kiedy np. jasielski PZGS otrzymał 20 a nawet 25 wagonów na dobę do rozładunku, podczas gdy zdolność wyładunku tej placówki nie powinna była przekroczyć 15 wagonów.

Ta nierytmiczność powodowała trudności dla PZGS i dla kolei również, obciążała zdolność przewozową i sprawność kolei w tym tak gorącym okresie.

Jakkolwiek obecnie osiągnięto nieporównanie lepsze wyniki w zakresie współpracy kolei z użytkownikami, to jednak nie zrobiono jeszcze wszystkiego. Stacja Jasio i inne nie wyzwały się w zupełności takich użytkowników, którzy sprawiają kłopot kolei, już nie w sensle nieterminowego załadunku czy wyładunku, ale pod względem niepełnego, niższego niż przewiduje norma wykorzystania ładowności wagonów.

W Jasie i Zagorzu ładowano i ładuje się np. w dalszym ciągu znaczne ilości siana. Wagony poddawane pod załadunek siana wykorzystywane są zaledwie w połowie, a to z tej prostej przyczyny, że GS ekspedujące siano nie stosują pras. Kierownictwo krakowskiej DOKP nie próbowało wpłynąć na użytkowników i wytłumaczyć im korzyści wynikające z zastosowania pras.

Nierzadko powodem niedotrzymania umownych norm załadunku przez klientów, jest słaba kontrola ze strony kolejowej służby handlowej. To są ogólne niedociągnięcia na PKP. Jasielscy kolejarze przynajmniej sami, że ich klienci skarżą się na zanieczyszczone wagony, jakże otrzymują pod załadunek. Nie jest to jednak winą tylko kolei, ale także samych użytkowników, którzy po rozładunku wagonu, wbrew obowiązkowi, pozostawiają zanieczyszczenia. Sprawa oczyszczenia wagonów nie od grywa roli pierwszorzędnej, niemniej jest to jeden z czynników wpływających na sprawność przewozów.

Sprawną współpracą kolei z użytkownikami w okresie przewozów jesiennych nabiera szczególnego znaczenia. Jest to w pełni uzasadnione, bowiem głównym kolei jest egzaminem użytkowników, a zatem całej gospodarki na rodowej, w której przewozy jesiennie odgrywają nader ważną rolę.

W. JAWCZAK

## W trosce o rozwój lecznictwa

Wraz ze stałym rozwojem życia ekonomicznego naszego kraju, rozwija się także służba zdrowia. Województwo rzeszowskie posiada 19 szpitali i 2 sanatoria przeciwgruźlicze, wiele izb porodowych, poradni przeciwgruźliczych, ośrodków zdrowia, przychodni przyzakładowych, domów matki i dziecka itp.

Wojewódzka Rada Narodowa w Rzeszowie, doceniając znaczenie służby zdrowia w zaspokajaniu potrzeb ludności, na jednej ze swych sesji omówiła działalność rad narodowych i ich organów w zakresie służby zdrowia. Podjęte uchwały zmierzają do dalszego rozwoju placówek służby zdrowia na terenie naszego województwa.

W roku bieżącym zorganizowano m. in. na terenie powiatu rzeszowskiego, niżańskiego i tarnobrzskiego dalsze izby porodowe, punkty felczerskie i izby chorych. W pozostałych powiatach zwiększono kadry lekarskie i pomocniczo - lekarskie oraz objęto opieką miejscowości odległe od placówek leczniczych. Zwiększono również opiekę lekarską nad pracownikami zatrudnionymi w PGR i spółdzielniach pro-

dukcyjnych przez skierowanie do powiatów lubaczowski i sanockiego większej ilości lekarzy medycyny i lekarzy dentystów.

Obecnie palącą sprawą jest uruchomienie w PGR stałych punktów zdrowia. Uruchomienie tych punktów napotyka jednak na duże trudności z uwagi na brak odpowiednich pomieszczeń.

Realizując dalsze wytyczne uchwały Wojewódzkiej Rady Narodowej, zwiększono znacznie ilość łóżek w szpitalach oraz miejsc w prewentoriach. Zwiększono również opiekę służby zdrowia w zakresie lecznictwa przemysłowego, zwłaszcza w przemyśle naftowym. Czynne są tam ambulatoria, które prowadzą szeroką akcję profilaktyczną.

Znaczej poprawie uległo również zaopatrzenie ludności w leki przez otwarcie nowych aptek i punktów aptecznych oraz przez zwiększenie troski o ich należyte zaopatrzenie.

Uległa poprawie i rozszerzeniu działalność pogotowia ratunkowego w niesieniu pomocy lekarskiej, szczególnie ludności wiejskiej. Po-ważnym udogodnieniem dla

ludności powiatu leskiego będzie utworzenie w najbliższym czasie stacji pogotowia ratunkowego w Lesku.

Ponadto w Jarosławiu otwarto szpital dla psychicznie chorych.

Nie została jeszcze należycie rozwiązana sprawa zwiększenia opieki lekarskiej nad uczącą się młodzieżą. Wojewódzka Przychodnia Matki i Dziecka nie jest w stanie rozciągnąć całkowitej opieki nad uczącą się młodzieżą ze względu na brak dostatecznej ilości kadr lekarskich i pielęgniarskich. Wprawdzie młodzież szkolna jest badana przez lekarzy, jednak badania te w większości wypadków odbywają się od przypadku do przypadku i nie można je uważać za akcję systematyczną.

Zaspokojenie wszystkich potrzeb ludności z dziedziny służby zdrowia jest bez wątpienia zadaniem poważnym i trudnym, dlatego Prezydium WRN usilnie dąży do organizowania stałych punktów leczniczych, stałych ekip lekarskich oraz planowanych wyjazdów do wsi ambulansów ruchomych i oświaty sanitarnej.

Karol Zajaczkowski

## 10 lat Milicji Obywatelskiej

### „Czy karabin od łyżki łatwo odróżnić?”

rowskich żołdaków. Wkrótce zaczął się aktywizować nowy wróg — nacjonalistyczny ukraiński spod znaku UPA.

Banderowcy działali na szkodę młodego państwa ludowego. Postanowiliśmy więc walczyć z wrogiem.

Komendant posterunku MO w Birczy, Wróbel długo kręcił głową, gdy powiedziałem mu, że chcę powiększyć szeregi milicji.

— A potrafisz ty karabin od łyżki odróżnić — zapytał. — Pewno, że potrafisz, karabin składa się z dwóch części, a łyżka z jednej.

Ta argumentacja widocznie przekonała plutonowego, bo zaczął spisywać moje personalię, a potem wręczył mi biało-czerwoną opaskę — symbol przynależności do Milicji Obywatelskiej. Początkowo bez uposażenia, bez munduru, ale za to z ogromną wiarą w ostateczne zwycięstwo.

Trudna to była służba. Na przykład przypominam sobie dobrze datę 6 stycznia 1946 roku. Mróz dawał się nam we znaki. Około godziny 23 — alarm nocny. Do Birczy zbliżała się jakaś licniejsza grupa banderowców z zamiarem zdobycia miasteczka.

Walczyliśmy ramię w ramię z żołnierzami Wojska Polskiego, którzy wówczas stacjonowali w Birczy. Banderowcy, podchodząc pod Birczę podpaliли pobliskie domy. Ogień oświetlił przedpole walki. Widoczność była zatem do skonala i żaden z nich nie mógł podpełznąć do naszych okopów, gdyż śmiałków dosięgał zaraz celny pocisk.

Nad ranem przenikliwe zimno zaczęło nam bardzo dokuczać. Zgrabiałe ręce odmawiały posłuszeństwa. Jeden drugiemu pożyczal rękawiczek.

O godzinie 7 banderowcy

rozpoczęli generalny atak. Przepuściliśmy ich blisko okopów a wtedy poszły w ruch granaty. Część banderowców zdołała przerwać nasze linie obronne, zajmując jednocześnie miejscowy dworek. Jednak wkrótce otrzymaliśmy posiłki a banderowcy z dużymi stratami wycofali się spod Birczy. Potem, jak już chyba wiecie, zorganizowano obrzmiałą akcję, w toku której rozbito wszystkie ugrupowania faszystowsko - banderowskie.

W roku 1946 zostałem podoficerem, a w 1954 oficerem Milicji Obywatelskiej. Służę swojej sprawie, o którą już w 1944 roku walczyłem.

\*

W dniu 7 października br. oficer Leopold Beńko i wielu innych milicjantów obchodzą dziesięciolecie istnienia Milicji Obywatelskiej — dziesięć lat służby dla ludowej Ojczyzny. (p)



Postanowiłem walczyć z wrogiem

Leopold Beńko — oficer Milicji Obywatelskiej pełni służbę już od dziesięciu lat. Zapewne wielu czytelników zainteresuje fakt, że tożsamość Leopolda Beńki stał się milicjantem. Notujemy więc jego opowiadanie na ten temat.

„Było to w roku 1944. Miałem wówczas 17 lat gdy Armia Radziecka przepędziła z Birczy (pow. Przemyski) hitler-





## Projekt podziału administracyjnego województwa na sesji WRN

Prezydium WRN w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 5. X. 1954 r. o godz. 10-tej w sali kolumnowej Prezydium WRN przy ul. 1 Maja odbędzie się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie, na której zostanie omówiony projekt podziału administracyjnego województwa rzeszowskiego oraz sprawozdanie z wykonania jednostkowego i zbiorczego budżetu województwa za rok 1953.

Prezydium WRN w Rzeszowie prosi obywateli miasta i województwa rzeszowskiego o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tej sesji.

# Teraz zaczęły naukę a za trzy lata będą dyplomowanymi pielęgniarkami

Do niedawna w całym województwie rzeszowskim była tylko jedna szkoła pielęgniarska. Dlatego też po ocenie potrzeb naszego terenu Ministerstwo Zdrowia postanowiło zorganizować drugą szkołę pielęgniarską. Z dniem 1 września zaczęła pracę pierwsza tego rodzaju szkoła w Rzeszowie. Nauka trwa w niej 3 lata, a od kandydatek wymagane jest ukończenie 7 klas szkoły podstawowej i wiek od lat 14 do 16.

Siedemdziesiąt osiem uczennic pierwszego roku nowej szkoły, to przeważnie córki chłopów i robotników. Niektóre przyjechały tu z ja-

sielskiego i krośnieńskiego, część dojeżdża. Część (i to właśnie jest poważną bolączką zakładu) musi opłacać sobie prywatne pokoje na mieście, gdyż przy szkole nie ma internatu.

Lekcje odbywają się w obszernym budynku 11-latkowej, której dyrektorką Maria Kleczkowska opiekuje się także szkołą pielęgniarską. Codziennie o godzinie 15-tej rozpoczynają się zajęcia, trwające nierzadko aż do wieczora. Pracy jest niemało. Obok wykształcenia fachowego, młode pielęgniarki muszą nabyć wiedzy ogólnej. Dlatego też wiele czasu poświęca się nauce takich przedmiotów, jak fizyka, chemia, język polski i historia.

Niełatwiejsze są przedmioty zawodowe: pielęgniarstwo, anatomia i higiena. Zaś z dniem 24 września rozpoczęła się nauka praktyczna w Szpitalu Wojewódzkim. Na ćwiczeniach w szpitalu dziewczęta zapoznają się z urządzeniami, uczą się pielęgnacji chorych i wielu innych rzeczy potrzebnych w ich przyszłym zawodzie.

W przewidywaniu trudności w nauce uczennice mogą liczyć na pomoc zarówno ze strony profesorów, wykładowców jak i koła ZMP i dobrze pracującego samorządu. Lecz najważniejsze jest to, że dziewczęta mają dużo zapału do pracy, a przede wszystkim dużo prawdziwego zamiłowania do obranego zawodu. Np. Marysia Kasza była uczennicą Technikum Statystycznego i wystąpiła z niego na wieść o otwarciu szkoły pielęgniarskiej. Obecnie jest jedną z siedemdziesięciu ośmiu uczennic tej szkoły.

Za trzy lata z zakładu wyjdą pierwsze absolwentki. Znajdą wówczas zatrudnienie jako siły fachowe w szpitalach, w ambulatoriach przy zakładach i ośrodkach zdrowia w mieście i na wsi.

B. Mackiewicz

## Uczymy się chodzić

Jak to? Zapyta niejedyn — przecież umiemy chodzić, i nie tylko chodzić, ale biegać, skakać itp. Zdobyłem nawet odznakę SPO, a tutaj każą jeszcze uczyć się chodzić.

Tak. Nawet nie każdy sportowiec, chociaż osiąga dobre wyniki w pewnych konkurencjach może o sobie powiedzieć, że prawidłowo chodzi po ulicach miasta. A chodzić po mieście, tzn. nie tylko chodzić właściwą stroną, przechodząc prawidłowo przez jezdnię, nie zatrzymywać się w ruchliwych punktach, ale i unikać naechania przez samochód, a więc nieszczęśliwego wypadku, kalectwa itp. Rokrocznie przeprowadza się na jezdnię w Rzeszowie nauka chodzenia po ulicach. W roku bieżącym okresem nauki chodzenia po ulicach będzie tydzień od 4 do 11 bm.

Musimy sobie zdawać sprawę, że przepisy komunikacyjne i ruchu ulicznego obowiązują nie tylko kierowców samochodowych, ale i wszystkich obywateli. Odnosi się to przede wszystkim do tych, którzy znalazłszy się na ulicach ruchliwego miasta, jakim jest obecnie Rzeszów, nie wiedzą po prostu jak się znaleźć i przysparzają dużo kłopotów nie tylko organom porządkowym, ale również szarpia nerwy kierowcom samochodowym, a co gorsze, narażają się na nieszczęśliwe wypadki.

W okresie tygodnia chodzenia korzystajmy ze wszelkich wskazówek organów MO i stosujmy się stale do przepisów ruchu.

Wit.

## Przygotowują się i najmłodsi

„II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej czcimy harcerskim czynem przedzjazdowym” — pisał w liście do redakcji harcerze szkoły podstawowej TPD nr 1 w Rzeszowie.

Pierwszy zastęp kl. VII-a przygotowuje wieczorek poświęcony powstaniu i działalności ZMP. Klasa VI a i b na zbiorczym ogniu wykona dwie gazetki i album ilustrujący walkę młodych bojowników o wolność narodu i społeczną. Rada drużyny zobowiązała się aktywnie pracować w V konkursie czytelniczym.

Harcerze i harcerki wszystkich klas postanowili sumiennie wypełniać swoje obowiązki szkolne, podnosić swoje wyniki w nauce, by na koniec roku nie było ani jednej noty niedostatecznej w szkole.

Wzywamy wszystkie drużyny szkolne z całego województwa do współzawodnicstwa przedzjazdowego.

Harcerze Szkoły Podstawowej TPD nr 11

## Istną plagą Rzeszowa

są afisz rozlepiane dosłownie wszędzie gdzie tylko istnieją skrawki wolnego miejsca. „Ozdoby” te nie podnoszą wcale estetycznego wyglądu miasta.



Oto wątpliwa ozdoba — oblepiony kłosek przy ul. Lwowskiej.

Foto — Popijakowski

## Po dokładnym zbadaniu sprawy

W ubiegłym miesiącu na łamach „Nowin” ukazała się notatka piętnująca licznych chuliganów z Rzeszowa i Stalowej Woli. Na liście piętnowanych było między innymi nazwisko ob. Bronisława Kramarza, pracownika Bazy Transportu ZBM w Stalowej Woli — zamieszkałego w Rozwadowie.

Po ukazaniu się tej notatki ob. Kramarz zwrócił się do redakcji prosząc o odpowiednie sprostowanie

Po dokładnym zbadaniu okazało się, że umieszczenie nazwiska ob. Kramarza na liście chuliganów wyrządziło mu krzywdę.

Winę za to ponosi nieodpowiedzialny pracownik redakcji „Nowin”, który przygotował materiał do druku nie sprawdzając go gruntownie. W stosunku do niego wyciągnięto wnioski i nie jest on już pracownikiem „Nowin Rzeszowskich”.

## Różne są kłopoty

Wiele skarg dotyczących działalności sklepów GS wpływa do redakcji. Raz mówią o brakach towaru, drugi raz o złej obsłudze. Ostatnio jednak otrzymaliśmy oryginalną pod tym względem skargę chłopów z gromady Hurko.

Tamtejszy sklep w towarach jest zaopatrzony mniej więcej dobrze, do sklepowej nie można także mieć pretensji, lecz mimo wszystko chłopcy po naftę i sól chodzą do odległego o 6 km Przemysła. Co jest tego przyczyną?

Sklep gromadzki w Hurku mieści się w domu ob. Katarzyny Szczepanic. Wejście do sklepu oraz do jej mieszkania jest wspólne. I dlatego otwarcie sklepu uzależnione jest nie od przyjęcia sklepowej, lecz od humoru ob. Szczepanic. I tak np. w dniu 11 września br. zamknęła ona drzwi przejściowe, oświadczając, że ich nie otworzy. Nie pomogły prośby ani groźby.

nie zdołało jej przekonać i sklep był zamknięty.

Zarząd GS mimo interwencji sołtysa i komitetu sklepowego niewiele się tym przejmując. Obiecał on wprawdzie zrobić specjalne drzwi do sklepu, lecz to była tylko obietnica, a GS w Poźdźcazu znany jest z niewykonywania swych obietnic.

## Dobrze się spisuje PSS w Przemysiu

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Przemysiu plan obrotu za 8 ubiegłych miesięcy wykonała w 103 proc. Przy realizacji planu wyróżniły się sklepy nr 53, 34 i 19, gdzie pracują m. in. Helena Kosterna, Maria Moskwa i Władysław Oleś.

Pracownicy PSS zobowiązali się roczny plan wykonać na 30 dni przed terminem.

Z. Gardy koresp.

## Zawiadomienia

### Dziecięce prześcieradła

DWUSTRONNIE PODGUMOWANE

Do łóżeczek: o wymiarze 120x60 cm cena detal. zł 14.90  
 „ 145x70 „ „ „ „ 21.50  
 Do wózków: „ 45x70 „ „ „ „ 7.—  
 W kolorach białym, kości słoniowej, niebieskim i różowym.

DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH MHD

K-267

### UBIORY REGIONALNE

dla zespołów świetlicowych i artystycznych dla województw rzeszowskiego, lubelskiego i białoostockiego produkuje nowoorganizowana SPÓŁDZIELNIA PRZEMYSŁU LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO „STROJE REGIONALNE” w Lublinie.

Stroje produkowane są ze wszystkich regionów Polski pod stałym nadzorem profesora etnografa Janusza Świążego.

Zamówienia kierować należy pod adresem: LUBLIN, ul. Narutowicza Nr 9.

K-287

KOMENDA ODDZIAŁU LOTNEGO SKP W RZESZOWIE zawiadamia, że dnia 16. 9. 54 r. w pociągu Nr 3220 została pozostawiona przez przodownika Borka Stanisława, raportówka służbowa (skórzan), w której znajdowały się mandaty karne wydane przez Ministerstwo Kolei wg Nr 274 po zł 3, 5, 10, 20 oraz Nr 323 po zł 15.

K-203

### SEKRETARIAT KOŁA

POLSKIEGO TOWARZYSTWA GEOGRAFICZNEGO w Rzeszowie

zawiadamia, że urzęduje stale we wtorki od godz. 18-20 i środy od godz. 14.30-16.30 w budynku Liceum Ogólnokształcącego przy ul. 3-go Maja 15 I. piętro Gabinet Geograficzny. K-296

### Pracownicy poszukiwani

WIĘKSZĄ IŁOŚĆ MURARZY, TYNKARZY, PARKIECIARZY, ZDUNÓW do pracy na terenie Krakowa oraz na wyjazd zatrudni natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego w Krakowie, ulica Łokietka 25. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie + dodatek w wysokości 5%.

K-286

WYKWALFIKOWANYCH TOKARZY, FREZERÓW i SZLIFIERZY posiadających praktykę zawodową, po ukończeniu służby wojskowej, zatrudni od zaraz WYTWORNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO W RZESZOWIE. Warunki według Umowy Zbiorowej o Pracę. Zgłoszenia wraz z podaniem oraz 2 egz. życiorysów kierować do Działu Kadr. K-291

KIEROWNIKA grupy robót, 2 KIEROWNIKÓW budowy TECHNIKI budowy ze znajomością kosztorysowania robót centralnego ogrzewania i wod. kan. i instalacji przemysłowych, TECHNIKA budowy ze znajomością obrotu robót instalacyjnych, 2 INŻYNIERÓW względnie TECHNIKÓW z kilkuletnią praktyką do Działu Projektowania i organizacji robót oraz TECHNIKA normowania zatrudni od zaraz w Zjednoczeniu i na budowach na terenie województwa lubelskiego i rzeszowskiego LUBELSKIE ZJEDNOCZENIE INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH w Lublinie, ul. Wojska 21/23. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego w budownictwie. Hotele i stołówka zapewnione. Dla przodujących pracowników możliwość otrzymania mieszkania. K-292

## Komunikat

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w RZESZOWIE zawiadamia, że termin składania zgłoszeń o ujęcie do kapitalnego remontu na rok 1955, budynków znajdujących się na terenie miasta został ustalony od dnia 29. IX. 1954 — do dnia 13. X. 1954 r.

ADMINISTRATORZY BUDYNKÓW PRYWATNYCH w tym czasie składają zgłoszenia do Dziennika Podawczego Prezydium MRN Ratusz I p.

Druki potrzebne na dokonanie formalnego zgłoszenia można nabyć w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium MRN — Rzeszów, Pl. Targowy Nr 1, I p.

K-294

## Ogłoszenia drobne

### Zguby

SADURA Kazimierz zamieszkały w Rozwadowie, zgubił przepustkę stałą Nr 1592 wydaną przez Hute Stalowa Wola. PG-319

WIECŁAW Janina zgubiła przepustkę tymczasową wydaną przez Fabrykę Barwników w Sarzynie, oraz kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Leżajsku. PG-320

ZGUBIONO legitymację służbową Nr 343 wydaną przez Prez. Pow. Rady Nar. Wydział Oświaty w Przeworsku na nazwisko: Siwiec Felicja. PG-2059

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr XXI 627 wydaną przez PMRN w Świdnicy na terenie Mielca, na nazwisko Bagan Bogusław. PG-318

STRYCZEK Helena zam. Rzeszów, zgubiła kwit komisowy Nr 141913 sklepu CHD w Rzeszowie. G-416